

Sygn. akt V KZ 62/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 20 grudnia 2021 r.

zażalenia skazanego T. K.

na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w L.

z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt IV WKK (...),

o odmowie przyjęcia osobistej kasacji skazanego,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 8 października 2021 r., w sprawie o sygn. akt IV WKK (...), upoważniony sędzia Sądu Okręgowego w L., na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. odmówił przyjęcia osobistej kasacji skazanego T. K. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 13 lipca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), albowiem skazany nie uzupełnił braku formalnego poprzez sporządzenie kasacji i podpisanie jej przez adwokata lub radcę prawnego, do czego został wezwany.

Na to zarządzenie zażalenie złożył skazany podnosząc, że nie zgadza się z nim, a nadto zarzucił, iż nie wnosił osobiście kasacji. W dalszej treści pisma w sposób obraźliwy i pełen insynuacji zarzucił Sądowi Okręgowemu niewłaściwe procedowanie w jego sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie. Należy stwierdzić, że obowiązek sporządzania i podpisywania kasacji przez fachowego

obrońcę lub pełnomocnika jest to tzw. przymus adwokacko – radcowski. Jego celem jest konieczność spełnienia wysokich wymagań formalnych przez autora kasacji i zapewnienia wysokiego poziomu merytorycznego tego pisma procesowego. Należy też podkreślić, że nawet wyznaczony z urzędu obrońca nie jest zobowiązany do sporządzenia i podpisania kasacji. W wypadku, gdy nie stwierdzi podstaw do wniesienia kasacji, powinien o tym poinformować sąd na piśmie (art. 84 § 3 k.p.k.).

W niniejszej sprawie obrońca z urzędu - adwokat A. G. - wywiązał się ze swoich obowiązków w sposób rzetelny – zapoznał się z aktami sprawy, a następnie uzasadnił, dlaczego w jego przekonaniu brak było podstaw do wniesienia kasacji (k. 1499, tom VII akt sprawy). Opinia o braku podstaw do wniesienia kasacji jest autonomiczną decyzją obrońcy lub pełnomocnika i sąd nie ma instrumentu prawnego do przymuszenia przedstawiciela procesowego do sporządzenia i podpisania kasacji. Obrońca z urzędu w swej decyzji co do istnienia podstaw do wniesienia kasacji zachowuje pełną autonomię, dlatego stanowisko to jest dla sądu wiążące. W Kodeksie postępowania karnego nie ma bowiem przepisu, który upoważniałby sąd do „przymuszenia” obrońcy z urzędu do sporządzenia i wniesienia kasacji, jak i też przepisu, który nakazywałby ustanowić stronie innego obrońcę z urzędu (pełnomocnika) w sytuacji, gdy dotychczasowy obrońca - bądź pełnomocnik - rzetelnie wykonał swój obowiązek, a strona nie zgadza się z tą opinią (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 września 2017 r., II KZ 21/17, LEX nr 2376890; z dnia 17 czerwca 1997 r., V KZ 57/97, OSNKW 1997, z. 9 – 10, poz. 82*).

Skazany T.K. został poinformowany wcześniej przez Sąd, że może wnieść kasację po wyznaczeniu obrońcy z wyboru, w terminie 30 dni, który to termin zaczyna swój bieg „z następnym dniem od dnia powiadomienia o odmowie sporządzenia kasacji przez obrońcę z urzędu”. Informację tę skazany otrzymał w dniu 3 września 2021 r. (k. 1505). W odpowiedzi skazany nadesłał pismo, w którym podjął polemikę zarówno ze stanowiskiem obrońcy z urzędu, jak i z wyrokiem Sądu Okręgowego. W tej sytuacji upoważniony sędzia zarządzeniem z dnia 8 października 2021 r. odmówił przyjęcia pisma skazanego jako kasacji. W niniejszej sprawie pismo wniesione osobiście przez skazanego nie mogło zostać przyjęte i

uznane za kasację, skoro ustawa wyraźnie nakazuje w art. 526 § 2 k.p.k., by każda kasacja została sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym.

Trzeba też zauważyć, że zgodnie z treścią art. 118 § 1 i § 2 k.p.k., znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia, zaś niewłaściwe oznaczenie czynności procesowej, a zwłaszcza środka zaskarżenia, nie pozbawia czynności znaczenia prawnego. Dlatego, skoro skazany w szeregu pism nadesłanych już po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy wyrażał swoje niezadowolenie z rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy był nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany, potraktować pismo jako osobistą kasację, tyle, że z brakami formalnymi, do których usunięcia prawidłowo wezwał, co wykazano powyżej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.